

SŁOWO POLSKIE

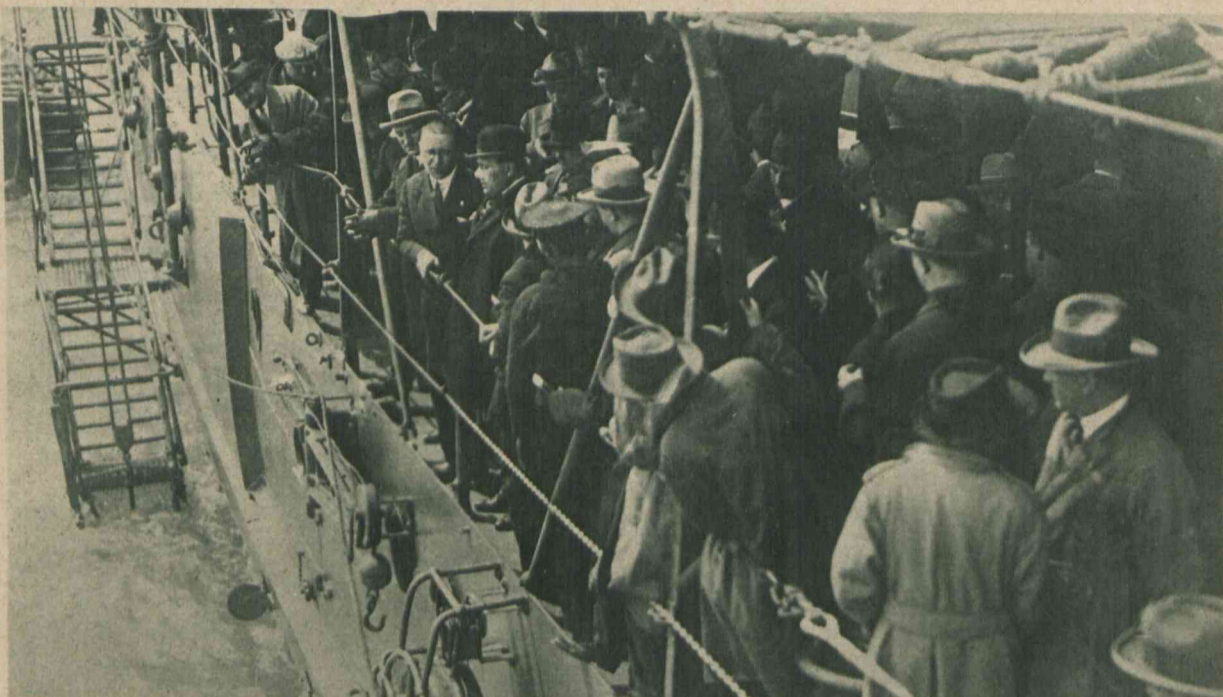
TYGODNIOWY DODATEK ILUSTROWANY

Bezpłatny dodatek do Nr. 114 „Słowa polskiego“

LWÓW, 26 kwietnia 1926



Roald Amundsen wyruszył już w swą drugą powietrzną podróż do bieguna północnego. Niezrażony niepowodzeniem zeszłorocznej wyprawy na samolotach, z niespożytą energią zorganizował wyprawę na balonie sterowym. Z pomocą finansową Amerykanina Ellswortha i rządu włoskiego zbudowano okręt powietrzny „Norge“ (Norwegja), którego konstruktorem jest pułkownik włoski Nobile. Z Rzymu przez Pulham (Anglja) i Leningrad udano się na Szpicbergi, gdzie zacznie się ostatni etap podróży. Na zdjęciu naszym widzimy „Norge“ w Pulham.



Szaleńczy zamach obłąkanej Angielki mógł dla Włoch mieć nieprzewidziane następstwa. Szczęście jednak „Wodzowi” dopisało i tym razem i skończyło się na nieszkodliwym zranieniu nosa. Na pierwszym zdjęciu Mussolini bezpośrednio po zamachu. Na drugim widzimy go podczas podróży do Trypolisu.



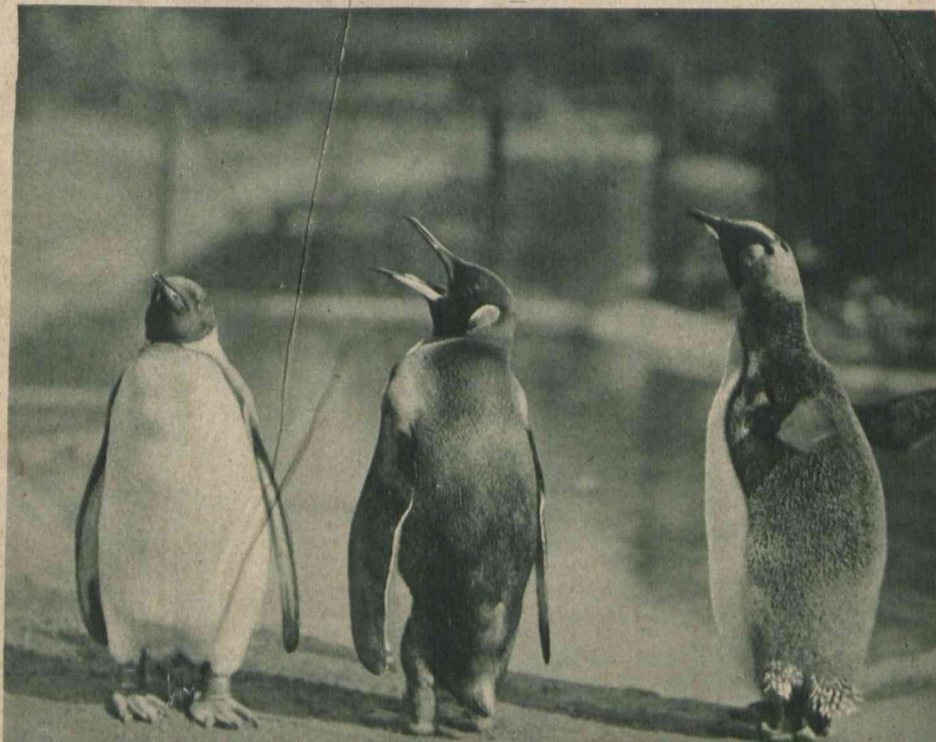
Przysłowiowy kocioł bałkański nie wygaś. Dba teraz o to Grecja, w której wciąż panują jakieś zamieszki, rozruchy i przewroty. Na lewo gen. Pangalos, obecny dyktator „Hellady”. Na prawo ogólny widok Saloniki, w których wybuchło powstanie pod wodzą gen. Plastirasa, mające na celu usunięcie Pangalos.



Stary „tygrys” Clemenceau, wziął znowu udział w posiedzeniu Akademii Goncourtów, której jest długoletnim członkiem. Za nim idzie prezydent Akademii Gustaw Geffroy.

Co dwa lata wysła się z Francji przestępców skazanych na długoletnie więzienie do kolonii w Gwajanie, z której prawie nikt nie wraca. Na zdjęciu widoczny transport zesłańców, opuszczający twierdzę na wyspie St. Martin de Ré.

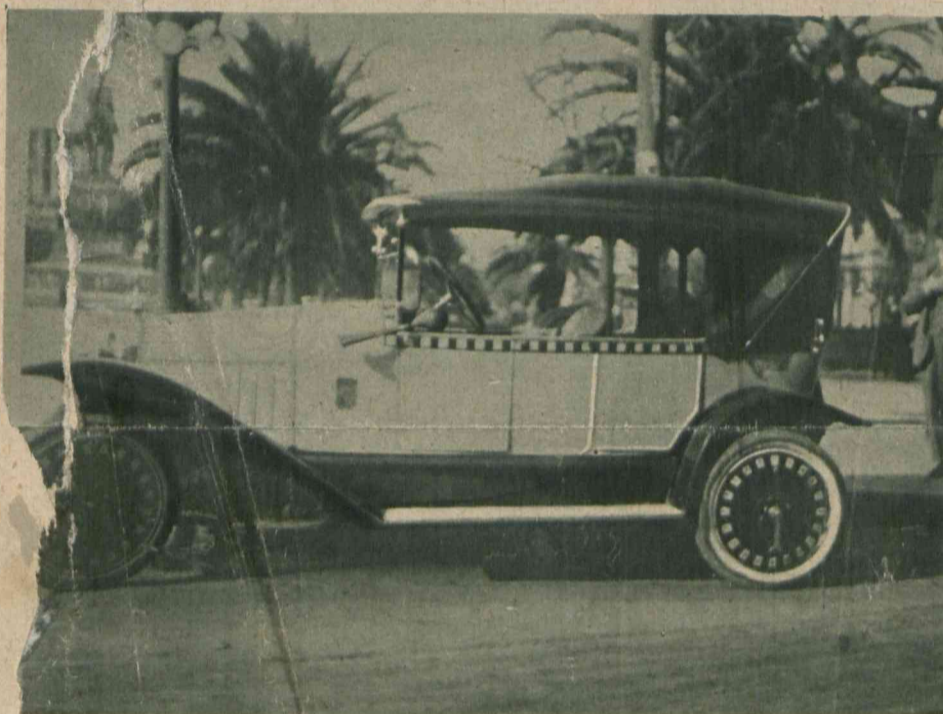
Na kongresie monarchistów w Paryżu, który zgromadził 2000 delegatów emigracji rosyjskiej całego świata, przyznano prawa do korony carów, wielkiemu księciu Mikołajowi Mikołajewiczowi.



Ciekawe okazy pingwinów królewskich złapane w Antarktydzie i przywiezione do ogrodu zoologicznego w Londynie. Ogród ten — najbogatszy na świecie — szczególnie w ostatnich latach powiększył się o liczne zbiory, nadsyłane wciąż przez rozmaite angielskie wyprawy podróżnicze.



Kormorany należą do tych nielicznych ptaków, które potrafią łowić ryby pod wodą. Sprzyja temu ich dziób, ukształtowany jak piła, tak że ryba nie może się z niego ześlizgnąć. Na wyspach archipelagu polinezyjskiego istnieją obłaskawione kormorany tresowane przez ludność specjalnie do połowu ryb.



Pewien przemysłny szofer wykorzystał sprytnie w celach reklamowych manę hazardu mieszkańców miasta Montevideo. Na osi lewego tylnego koła znajduje się wskazówka. Na obwodzie koła są liczne numery. Gość przed jazdą wybiera jeden z numerów, i o ile u celu podróży wskazówka zatrzymała się na tym numerze, nie płaci za jazdę.



Uroczystości kościelne Wielkiego Tygodnia są w Hiszpanji obchodzone z wielką uroczystością. Na zdjęciu naszym widzimy młode Hiszpanki z klasycznymi, narodowymi ozdobami głowy, udające się do kościoła w Madrycie.



Toaleta à la „Plan miasta“! Oto najnowsza zdobycz paryskiej sztuki krawieckiej. Wynałazł ją p. Ralf Bartou a jako wzoru użył planu Paryża. Cześć wielkiemu wynalazcy.



Słynny klub milionerów „Parkridge Country Club“ zorganizował w pobliżu Los Angeles turniej kostjumowy w golfa. Zwycięzcą został niejaki p. Franklin, który wystąpił w lekkim i wygodnym kostjumie średniowiecznego rycerza.



Oryginalne białe „dessous”, ozdobione czarnymi sylwetkami z jedwabiu i czarnymi koronkami. Ramiączka z czarnego aksamitu.



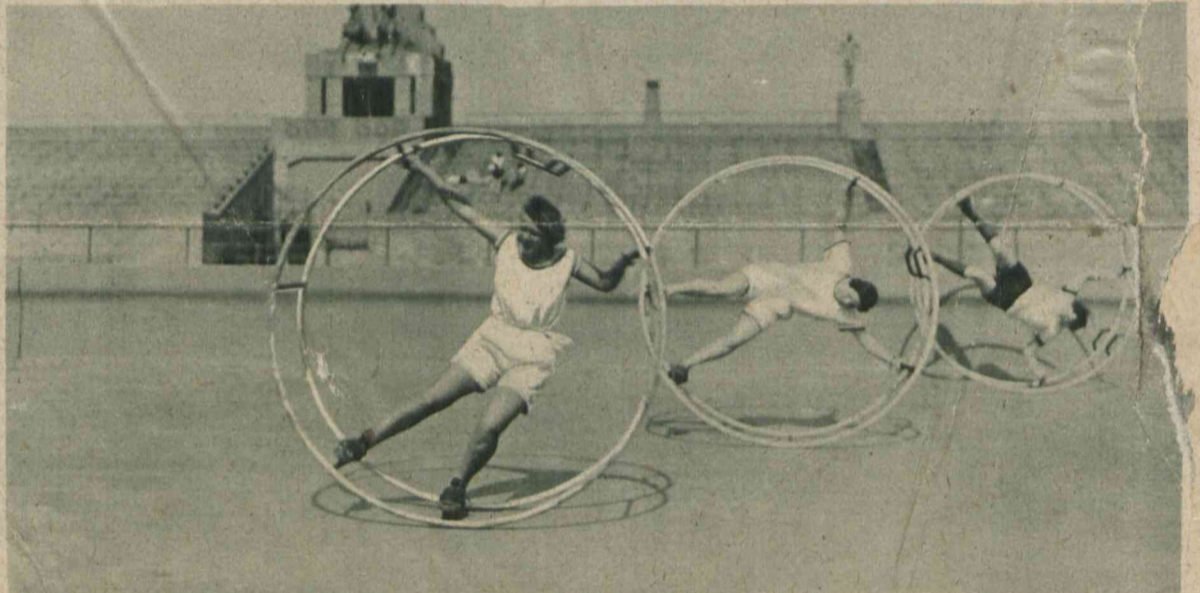
Rzadki okaz trojaka palmowego na wybrzeżu trypolitańskim. Zwolennicy wspinaczki wysokogórskiej mają tam, zdaleka od gór, sposobność ćwiczenia i pokazania swych umiejętności.



Co ma taniec wspólnego z naczyniem kuchennym? Zawieszony wysoko rondel metalowy, za dotknięciem go nogą dźwięczy, dając znak, że giętkość członków tancerki Alice Lee osiągnęła wymagany „wysoki poziom”.



Deputowany francuski Paweł Boncour, gorący zwolennik przyznania Polsce miejsca w Radzie Ligi Narodów, odbył podróż po Polsce.



Nowy przyrząd sportowy, t. zw. koło Rhöna, kształci wszechstronnie całe ciało. Wprawione w ruch, sprawia, że stojący w nim sportowiec stoi raz na nogach, raz na głowie lub leży poziomo. Sam też podczas ruchu kołem kieruje. Jest to znakomity trening dla lotników i motorzystów.



Sztuczne światło słoneczne jest dziś na zachodzie popularnym i powszechnie używanym środkiem leczniczym. Zdjęcie z sanatorium dla dzieci w Cincinnati.



Walki bokserskie ciężkiej wagi w najdokładniejszym tego słowa znaczeniu. Johnny Webb (na lewo), licząca zaledwie 17 lat waży 306 kg. Jej 14-letnia siostra Mary waży 221 kg.